

**Wyrok z dnia 17 kwietnia 2009 r.**

**I UK 333/08**

**Nienależnie pobrane świadczenie emerytalne podlega zwrotowi w kwocie „brutto” (art. 138 ust. 1, ust. 2 pkt 1 i ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm. oraz art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.).**

Przewodniczący SSN Zbigniew Korzeniowski, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Jolanta Strusińska-Żukowska.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 17 kwietnia 2009 r. sprawy z odwołania Mieczysława D. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w Z. o zwrot nienależnie pobranego świadczenia, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 maja 2008 r. [...]

1. o d r z u c i ł skargę kasacyjną w części dotyczącej zaskarżenia punktu 2 wyroku Sądu Apelacyjnego;
2. o d d a l i ł skargę kasacyjną w części dotyczącej zaskarżenia punktu 1 wyroku Sądu Apelacyjnego.

### **U z a s a d n i e n i e**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w Z. decyzjami z 10 lipca 2006 r. dokonał rozliczenia przychodów ubezpieczonego Mieczysława D. osiągniętych w latach: 2003, 2004 i 2005 i ustalił obowiązek zwrotu przez niego nienależnie pobranych świadczeń emerytalnych w łącznej kwocie 84.881,22 zł.

Decyzją z 18 lipca 2006 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu ponownego ustalenia wysokości części socjalnej emerytury górniczej z uwzględnieniem kwoty bazowej obowiązującej w czerwcu 2006 r. Ubezpieczony odwołał się od powyższych

decyzji i wniósł o ich zmianę poprzez uchylenie obowiązku zwrotu pobranych świadczeń emerytalnych za lata 2003-2005 oraz przeliczenie z uwzględnieniem kwoty bazowej obowiązującej w czerwcu 2006 r. części socjalnej pobieranej emerytury górniczej. Twierdził, że nie został prawidłowo poinformowany przez ZUS o przesłankach zawieszania emerytur i rent, wynikających z art. 103 i 104 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz podniósł zarzut sprzeczności tych przepisów z Konstytucją RP i prawem Unii Europejskiej.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach wyrokiem z 28 lutego 2007 r. [...], uwzględniając odwołania ubezpieczonego od powyższych decyzji: 1) zmienił decyzje z 10 lipca 2006 r. i uchylił obowiązek zwrotu przez ubezpieczonego nienależnie pobranych świadczeń emerytalnych za lata 2003, 2004 i 2005, 2) zmienił decyzję z 18 lipca 2006 r. w ten sposób, że przyjął do ponownego ustalenia części socjalnej emerytury górniczej kwotę bazową obowiązującą w czerwcu 2006 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że odwołujący się pobierał od 18 listopada 1996 r. i pobiera nadal emeryturę górniczą oraz osiągnął przychody ze stosunku pracy z tytułu zatrudnienia w Zakładzie Technicznym „P.” w O.: a) w 2003 r. w wysokości 63.220,94 zł, przekraczając kwotę graniczną przychodów ustalonych dla tego roku na 33.978,70 zł, co pociągało za sobą obowiązek zwrotu pobranych świadczeń emerytalnych w kwocie 27.874,14 zł; b) w 2004 r. w wysokości 81.223,07 zł, przekraczając kwotę graniczną dla tego roku wynoszącą 35.241,70 zł, co pociągało za sobą obowiązek zwrotu pobranych świadczeń emerytalnych w kwocie 28.461,48 zł; c) w 2005 r. w wysokości łącznej 63.678,92 zł, przekraczając kwotę graniczną dla tego roku wynoszącą 36.797,40 zł, co uzasadniało zwrot pobranej emerytury górniczej w kwocie łącznej 28.545,60 zł. Okoliczności te były między stronami bezsporne.

Sąd Okręgowy stwierdził, że spór w sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy ubezpieczony został prawidłowo pouczonej przez organ rentowy o treści nowych przepisów dotyczących warunków zawieszenia i zmniejszenia świadczeń emerytalnych, wynikających z art. 103 i 104 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz czy powyższe przepisy prawne nie są sprzeczne z Konstytucją RP oraz przepisami Unii Europejskiej. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że art. 103 i 104 ustawy z 17 grudnia 1998 r., po zmianie dokonanej przez art. 1 pkt 1 i art. 2 ustawy nowelizującej z 8 lipca 1999 r. (Dz.U. Nr 70, poz. 774), zostały uznane przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 14 czerwca 2004 r., K 27/03, za zgodne z Konstytucją RP. Sąd Okręgowy

stwierdził ponadto, że powołane przepisy są również zgodne z prawem Unii Europejskiej, w szczególności „rozporządzeniem EWG nr 1408/71 z 14 czerwca 1971 r. w sprawie stosowania systemów ubezpieczenia społecznego”.

W oparciu o akta rentowe ubezpieczonego Sąd Okręgowy przyjął, że kolejne decyzje organu rentowego, dotyczące emerytury za lata 1999-2006, zostały wysłane odwołującemu się bez potwierdzenia doręczenia, przewidzianego w art. 109 k.p.a., chociaż art. 71a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zezwalający Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych na wysyłanie decyzji rentowych listem zwykłym, bez potwierdzenia odbioru, został dodany do ustawy od 17 lutego 2001 r. Sąd pierwszej instancji ustalił, że w okresach od 5 stycznia 1998 r. do 24 grudnia 2001 r. i od 3 kwietnia 2002 r. do 20 maja 2006 r. ubezpieczony przez cały czas przebywał i był zameldowany na pobyt stały w Niemczech na terenie miasta W. Ubezpieczony zeznał, że nie odebrał osobiście żadnych decyzji rentowych za okres od 1998 r. do maja 2006 r. Uznając zeznania ubezpieczonego za wiarygodne, Sąd Okręgowy przyjął, że z powodu braku precyzyjnego pouczenia go o treści art. 103 i 104 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS wypłaconej ubezpieczonemu w latach 2003-2005 emerytury górniczej nie można uznać za świadczenie nienależnie pobrane. Sąd pierwszej instancji przyjął ponadto, że ponieważ odwołujący się podlegał ubezpieczeniu społecznemu przez ponad 30 miesięcy od nabycia prawa do emerytury górniczej (co nastąpiło 18 listopada 1998 r.), przysługuje mu prawo do ponownego ustalenia części socjalnej tej emerytury z uwzględnieniem aktualnej kwoty bazowej z czerwca 2006 r. i nie musi w związku z tym występować do ZUS z wnioskiem o przyznanie nowej emerytury.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy, domagając się „zmiany wyroku w całości” i podnosząc, że we wszystkich otrzymanych przez ubezpieczonego decyzjach znajdowało się pouczenie o warunkach zawieszania i zmniejszenia emerytur i rent oraz obowiązku informowania ZUS o osiągniętych przychodach. Pouczenie o obowiązku poinformowania organu rentowego o osiąganym przychodzie zawierała każda decyzja o ustaleniu wysokości świadczenia emerytalnego przekazana ubezpieczonemu po 1 stycznia 1999 r. Organ rentowy podniósł również, że ubezpieczony nie składał wniosku o kolejną emeryturę, a zatem ZUS nie mógł zastosować w jego przypadku art. 53 ust. 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 30 maja 2008 r. [...] zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 i oddalił odwołanie w części dotyczącej decyzji wydanych 10 lipca 2006 r. (obejmujących ustalenie obowiązku zwrotu przez ubezpieczonego nienależnie pobranych w latach 2003-2005 świadczeń emerytalnych w łącznej kwocie 84.881,22 zł) oraz uchylił pkt 2 zaskarżonego wyroku i w tej części, dotyczącej decyzji wydanej 18 lipca 2006 r. (w kwestii ponownego ustalenia części socjalnej emerytury górniczej z uwzględnieniem kwoty bazowej z czerwca 2006 r.), przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Zarzuty apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny uznał za słuszne. Odnośząc się do spornej kwestii pouczenia ubezpieczonego przez organ rentowy o warunkach (przesłankach) zawieszania i wstrzymywania prawa do emerytury na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.), Sąd Apelacyjny nie podzielił ustaleń Sądu pierwszej instancji poczynionych w tym przedmiocie. Według art. 138 ust. 1 w związku z ust. 5 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS osoba, która nienależnie pobrała świadczenie w związku z osiągnięciem przychodów, o których mowa w art. 104 ust. 1 tej ustawy, jest obowiązana do ich zwrotu. Dla rozstrzygnięcia sporu kluczowe znaczenie ma treść art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy, który nakłada na organ rentowy obowiązek stosownego pouczenia ubezpieczonego o zasadach dotyczących ustania, zawieszenia lub wstrzymania prawa do świadczeń. Sąd Apelacyjny powołał się również na § 5 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 22 lipca 1992 r. w sprawie szczegółowych zasad zawieszania lub zmniejszania emerytury lub renty (Dz.U. Nr 58, poz. 290 ze zm.), według którego emeryt i rencista jest zobowiązany do końca lutego każdego roku powiadomić organ rentowy o łącznej kwocie dochodu osiągniętego w ubiegłym roku kalendarzowym. Sąd drugiej instancji podkreślił, że w aktach organu rentowego brak było potwierdzenia doręczenia kolejno wydawanych przez ZUS w stosunku do ubezpieczonego decyzji. Na rozprawie apelacyjnej w dniu 30 maja 2008 r. ubezpieczony oświadczył jednak, że otrzymał decyzję o przyznaniu mu prawa do emerytury, której wypłata została zawieszona. Decyzja ta - z 22 stycznia 1997 r. - w pkt III pouczenia zawierała informację o podstawach zawieszenia wypłaty świadczenia w przypadku osiągania dochodu. Co prawda, została ona wydana pod rządami ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 30, poz. 154 ze zm.), jednak nie ulega wątpliwości, że ubezpie-

czony został pouczony o podstawach zawieszenia wypłaty świadczenia w przypadku osiągnięcia dochodu.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że w dniu 19 lutego 1998 r. wpłynęło do ZUS oświadczenie ubezpieczonego, że zamierza osiągać dochody z tytułu pracy wykonywanej w ramach stosunku pracy i dochody te spowodują zawieszenie świadczenia (emerytury). Z kolei decyzja organu rentowego wydana 13 kwietnia 1999 r., po rozpoznaniu wniosku ubezpieczonego z 23 lutego 1999 r., zawierała pouczenie w przedmiocie ewentualnego zawieszenia lub zmniejszenia świadczenia emerytalnego (punkt VII), jak też pouczenie o obowiązku informowania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o wysokości osiąganego przychodu (punkt VIII), zgodnie z obowiązującymi zasadami wynikającymi z ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Sąd drugiej instancji podkreślił, że tą samą decyzją organ rentowy wezwał ubezpieczonego do wykazania zarobków za lata 1996, 1997 i 1998, co też ubezpieczony - w wykonaniu tego wezwania - uczynił.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przytoczone fakty zaprzeczały twierdzeniom ubezpieczonego, że nigdy nie został prawidłowo pouczony o warunkach zawieszenia emerytury według nowo obowiązującej ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Zdaniem Sądu drugiej instancji, ubezpieczony nie tylko otrzymał prawidłowe pouczenie, ale też miał świadomość, że jest zobowiązany do powiadamiania organu rentowego o osiągniętych dochodach.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji z 10 lipca 2006 r. W odniesieniu do decyzji z 18 lipca 2006 r. Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pełnomocnik ubezpieczonego, zaskarżając wyrok ten w całości. Skarga kasacyjna została oparta na podstawach: 1) naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie: a) art. 368 k.p.c. oraz art. 130 § 1 k.p.c., co polegało na rozpoznaniu apelacji organu rentowego nieopowiadającej wymaganiom określonym w art. 368 k.p.c., a mianowicie apelacji, w której brak było przedstawienia zarzutów i ich uzasadnienia, zakresu zaskarżenia, wskazania sposobu zmiany zaskarżonego wyroku oraz oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, pomimo niewezwania organu rentowego do uzupełnienia tych braków zgodnie z treścią art. 130 § 1 k.p.c. w związku z art. 370 *in fine* k.p.c.; b) art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 326 § 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., co polegało na

sporządzeniu uzasadnienia wyroku niezawierającego w swej treści wszystkich zasadniczych powodów rozstrzygnięcia przytoczonych w czasie ustnego ogłaszania wyroku, a mianowicie na pominięciu w uzasadnieniu pisemnym twierdzenia, że po wejściu w życie ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych organ rentowy nie miał obowiązku ponownego pouczenia ubezpieczonego o zasadach zawieszania świadczenia emerytalnego, a to z uwagi na uprzednie pouczenie ubezpieczonego w oparciu o przepisy obowiązujące w chwili uzyskania przez niego prawa do świadczenia emerytalnego, a mianowicie w oparciu o przepisy ustawy z 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin oraz ustawy z 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych - które to uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy; 2) naruszenia prawa materialnego, a mianowicie: a) 84 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, poprzez ich niezastosowanie, a przez to orzeczenie obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za lata 2003, 2004 i 2005, chociaż organ rentowy posiadał wiedzę na temat okoliczności uzasadniających zawieszenie wypłaty świadczenia, a mimo to świadczenie takie wypłacał; zgodnie z powołanymi przepisami organ rentowy miał prawo żądać zwrotu świadczenia tylko za okres 12 miesięcy poprzedzających wydanie decyzji; b) art. 104 ust. 3 w związku z art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, co polegało na ich błędnej wykładni poprzez uznanie, że „świadczeniem nienależnie pobranym” jest świadczenie „brutto”, a więc przed jego opodatkowaniem i uwzględnieniem składek na ubezpieczenie zdrowotne, a nie wysokość „netto”, stanowiąca rzeczywistą wartość świadczenia, która została pobrana przez ubezpieczonego.

Pełnomocnik skarżącego wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na: 1) oczywistą zasadność zarzutów kasacyjnych, polegającą na tym, że w związku z wydaniem zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny: a) rozpoznał apelację organu rentowego, pomimo że nie spełniała ona wymagań określonych w art. 368 § 1 pkt 1-3 oraz § 2 k.p.c., a do uzupełnienia tych braków organ rentowy nie został wezwany, b) sporządził pisemne uzasadnienie wyroku niezawierające w swej treści wszystkich zasadniczych powodów rozstrzygnięcia przytoczonych w czasie ustnego ogłaszania wyroku, tj. pominął w uzasadnieniu pisemnym twierdzenie, że po wejściu

w życie ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych organ rentowy nie miał obowiązku pouczenia ubezpieczonego o zasadach zawieszania świadczenia emerytalnego z uwagi na uprzednie pouczenie go w oparciu o przepisy obowiązujące w chwili uzyskania przez niego prawa do świadczenia emerytalnego, czyli w oparciu o przepisy ustawy z 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin oraz ustawy z 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych, a jednocześnie odniósł się w uzasadnieniu wyroku do rzekomych zarzutów ubezpieczonego, których ten nigdy nie podnosił, c) nie zastosował art. 84 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, orzekając o obowiązku zwrotu świadczenia za lata 2003-2005, podczas gdy zgodnie z treścią tych przepisów obowiązek taki mógł dotyczyć jedynie 12 miesięcy poprzedzających wydanie decyzji, w związku z posiadaniem przez organ rentowy wiedzy na temat okoliczności uzasadniających zawieszenie wypłaty świadczenia i wypłacaniem pomimo to tego świadczenia; 2) występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, polegającego na potrzebie rozstrzygnięcia czy „świadczeniem nienależnie pobranym” w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz o systemie ubezpieczeń społecznych jest świadczenie „brutto”, a więc przed jego opodatkowaniem i potrąceniem składek na ubezpieczenie zdrowotne, a nie kwota „netto”, stanowiąca rzeczywistą wartość świadczenia, która została pobrana przez ubezpieczonego. Rozstrzygnięcie tego zagadnienia ma znaczenie dla ewentualnego określenia zakresu obowiązku zwrotu świadczenia przez ubezpieczonego, który w związku z jego pobraniem zobowiązany był do opodatkowania tych dochodów.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W skardze kasacyjnej wyraźnie oznaczono granice zaskarżenia. Pełnomocnik skarżącego stwierdził bowiem, że zaskarża wyrok Sądu Apelacyjnego „w całości”, wniósł również o uchylenie zaskarżonego wyroku „w całości”. Oznaczył nawet wartość przedmiotu zaskarżenia w zakresie dotyczącym odwołania od decyzji z 18 lipca 2006 r. W skardze kasacyjnej nie przedstawiono natomiast jakichkolwiek za-

rzutów naruszenia prawa materialnego odnoszących się do tej części wyroku Sądu Apelacyjnego, której przedmiot stanowiło rozpoznanie apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego uwzględniającego odwołanie ubezpieczonego od decyzji z 18 lipca 2006 r. W związku z wyraźnym zaskarżeniem wyroku Sądu Apelacyjnego w całości - i domaganiem się jego uchylenia w całości - stwierdzić należy, że skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w części dotyczącej zaskarżenia punktu 2 wyroku Sądu Apelacyjnego, w którym uchylono - na podstawie art. 368 § 4 k.p.c., z powodu nierozpoznania istoty sprawy - wyrok Sądu Okręgowego w części rozpoznającej odwołanie od decyzji z 18 lipca 2006 r. i przekazano w tym zakresie sprawę do ponownego rozpoznania. Zgodnie z art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c., skarga kasacyjna przysługuje od wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku lub postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie. Skarga kasacyjna przysługuje od prawomocnych wyroków kończących postępowanie w sprawie. Nie przysługuje natomiast od wyroku sądu drugiej instancji uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania temu sądowi (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 grudnia 1996 r., I CKN 28/96, OSNC 1997 nr 4, poz. 44 oraz postanowienie tego Sądu z 18 grudnia 1997 r., II UKN 422/97, OSNAPiUS 1998 nr 22, poz. 669). Wyrok Sądu drugiej instancji w części uchylającej wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazującej sprawę do ponownego rozpoznania nie jest wyrokiem kończącym postępowanie w sprawie, od którego może być wniesiona skarga kasacyjna. W tej części skarga podlegała zatem odrzuceniu - jako niedopuszczalna - na podstawie art. 398<sup>6</sup> § 3 k.p.c.

W pozostałej części skarga kasacyjna podlegała oddaleniu jako pozbawiona uzasadnionych podstaw.

2. Zarzuty dotyczące braków formalnych apelacji wniesionej przez pozwanego organ rentowy, które rzekomo - w ocenie pełnomocnika skarżącego - miały uniemożliwić rozpoznanie apelacji przez Sąd Apelacyjny, są nieskuteczne. Chociaż apelacja wniesiona w imieniu pozwanego organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego została sporządzona nieprofesjonalnie - czego przyczyną mogło być to, że nie opracował jej radca prawny lub adwokat, lecz pracownik ZUS [...] - to jednak brak profesjonalizmu w jej sporządzeniu nie był przeszkodą do jej merytorycznego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny. Sąd drugiej instancji potrafił wyinterpretować z uzasadnienia apelacji, jakie zarzuty zostały postawione wyrokowi Sądu Okręgowego (art. 368 § 1



pkt 2 k.p.c.), jakie jest ich uzasadnienie (art. 368 § 1 pkt 3 k.p.c.) oraz jakie są granice zaskarżenia (art. 368 § 1 pkt 1 k.p.c.) i wnioski apelacyjne (art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c.). Najlepiej świadczy o tym sentencja zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego oraz treść uzasadnienia. Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, jakie są granice zaskarżenia i jakie postawiono zaskarżonemu wyrokowi zarzuty. Brak oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 368 § 2 k.p.c.) nie był tego rodzaju brakiem formalnym, który uniemożliwiał nadanie biegu apelacji oraz jej merytoryczne rozpoznanie. Ustalenie stanu faktycznego niezbędnego do rozstrzygnięcia sprawy, poprzedzone własną oceną zgromadzonego materiału dowodowego, a także prawidłowe zastosowanie adekwatnych przepisów prawa materialnego należało do obowiązków Sądu Apelacyjnego niezależnie od podniesionych przez apelującego zarzutów (por. uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55). Nie oznacza to usprawiedliwienia dla istotnych niedomagań konstrukcyjnych apelacji wniesionej w imieniu pozwanego organu rentowego w rozpoznawanej sprawie. Ma rację pełnomocnik skarżącego, że niedomagania te były tego rodzaju, że organ rentowy mógł zostać wezwany - na podstawie art. 130 § 1 k.p.c. w związku z art. 368 § 1 pkt 1, 2, 3 i 5 oraz § 2 k.p.c. i art. 370 *in fine* k.p.c. - do usunięcia braków formalnych apelacji. Jednak niewezwanie organu rentowego do usunięcia tych braków (co powinien był uczynić przewodniczący w Sądzie Okręgowym a mógł także uczynić przewodniczący w Sądzie Apelacyjnym) i merytoryczne rozpoznanie apelacji po przeprowadzeniu rozprawy apelacyjnej, podczas której był obecny pełnomocnik organu rentowego (ten sam pracownik, który sporządził apelację) i można było od niego uzyskać ewentualne sprecyzowanie zarzutów i wniosków apelacji, nie może być uznane za mające jakikolwiek wpływ na treść rozstrzygnięcia (treść wyroku zaskarżonego skargą kasacyjną). Inaczej rzecz ujmując, skoro Sąd Apelacyjny rozpoznał apelację i odniósł się do jej zarzutów - w tym podstawowego zarzutu organu rentowego, który kwestionował przede wszystkim ustalenie Sądu Okręgowego o braku pouczenia ubezpieczonego o treści art. 103 i 104 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS - to oznacza, że nie było potrzeby wzywania apelującego do usunięcia niewątpliwych niedostatków konstrukcyjnych apelacji. Zgodnie z art. 130 § 1 k.p.c. stronę wzywa się do uzupełnienia braków formalnych pisma tylko wtedy, gdy nie może ono otrzymać prawidłowego biegu.

Naruszenie prawa procesowego może stanowić skuteczną podstawę kasacyjną tylko wówczas, gdy naruszenie to miało wpływ na rozstrzygnięcie (wynik sprawy).

Tak stanowi art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., zgodnie z którym skargę kasacyjną strona może oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Pełnomocnik skarżącego nie wykazał wpływu ewentualnego naruszenia art. 368 k.p.c. oraz art. 130 § 1 k.p.c. w związku z art. 370 *in fine* k.p.c. na wynik sprawy (treść wyroku Sądu Apelacyjnego). Nieprofesjonalnie sporządzona apelacja - zawierająca niedostatki konstrukcyjne - nie mogła wpłynąć na wynik sprawy, jeżeli Sąd Apelacyjny był w stanie ustalić zarówno granice zaskarżenia (Sąd Apelacyjny rozpoznał ją przyjmując, że wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony w całości, na co wskazywał wniosek apelacji o zmianę zaskarżonego wyroku w całości) jak i wnioski apelacji (o zmianę zaskarżonego wyroku) oraz istotne zarzuty (z rozważań Sądu Apelacyjnego wynika, że przyjął on zarówno kwestionowanie przez apelującego ustaleń faktycznych i oceny materiału dowodowego, jak i sposobu zastosowania do ustalonego stanu faktycznego adekwatnych przepisów prawa materialnego). Podkreślenia wymaga, że przepisy o apelacji nie wymagają formułowania przez apelującego zarzutu naruszenia konkretnie wskazanych przepisów prawa materialnego lub procesowego, a sąd drugiej instancji ma obowiązek dokonania własnych ustaleń faktycznych (art. 382 k.p.c.), które nie muszą powielać ustaleń sądu pierwszej instancji, a następnie obowiązek zastosowania przepisów prawa materialnego, także tych, których nie wskazano w apelacji. Brak oznaczenia w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia nie stanowi żadnej przeszkody do rozpoznania sprawy. Sąd Najwyższy wielokrotnie w swoim orzecznictwie podkreślał, że przepisy o wymaganiach konstrukcyjnych apelacji muszą być interpretowane z uwzględnieniem art. 176 ust. 1 Konstytucji, wyrażającego zasadę co najmniej dwuinstancyjnego postępowania sądowego, a także, że ewentualne niedokładności, szczególnie w zakresie przedstawienia zarzutów apelacji i ich uzasadnienia oraz wniosków apelacji (art. 368 § 1 pkt 2, 3 i 4 k.p.c.), mogą zostać wyjaśnione w toku rozprawy apelacyjnej, w trakcie której przedstawiany jest stan sprawy, w tym zarzuty i wnioski apelującego (art. 377 k.p.c.). Przepis art. 368 § 1 k.p.c. nie zawiera szczegółowych wskazań co do sposobu wypełniania stawianych wymagań, dlatego nie można pominąć ich funkcji związanej z zakresem rozpoznawania sprawy (art. 378 k.p.c.) oraz ustaleniem, w jakiej części orzeczenie sądu pierwszej instancji stało się prawomocne. Niedopełnienie wymagań określonych w art. 368 § 1 k.p.c., które powinna spełniać apelacja, nie wyklucza w okolicznościach danego przypadku uznania, że wystąpiła oczywista niedokładność apelacji, która nie stanowi przeszkody do na-

dania jej biegu, a w konsekwencji do jej rozpoznania. W sytuacji więc, gdy nawet bez szczegółowego badania treści apelacji wynika z niej w sposób jednoznaczny zakres zaskarżenia oraz wnioskowanej zmiany lub uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji, oznaczenie w apelacji tego wyroku z pominięciem samodzielnego, odrębnego określenia zakresu jego zaskarżenia oraz niewskazanie wprost zakresu żądanej zmiany lub uchylenia tego orzeczenia należy oceniać jako oczywiste omyłki w sformułowaniu elementów apelacji określonych w art. 368 § 1 pkt 1 i 5 k.p.c. (por. między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z 8 lutego 2007 r., I CZ 131/06, LEX nr 274241, z 6 marca 2006 r., II PZ 2/06, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 74, z 30 listopada 2006 r., I CZ 88/06, LEX nr 221707, z 16 listopada 2006 r., II CZ 80/06, LEX nr 232831, z 30 czerwca 2006 r., V CZ 48/06, LEX nr 195434, a także uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2006 r., II PZP 1/06, OSNP 2006 nr 17-18, poz. 260).

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy uznał za nieuzasadniony zarzut naruszenia art. 368 k.p.c. oraz art. 130 § 1 k.p.c., co miało polegać na rozpoznaniu apelacji organu rentowego nieodpowiadającej wymaganiom określonym w art. 368 k.p.c. i niewzwaniu organu rentowego do uzupełnienia tych braków zgodnie z treścią art. 130 § 1 k.p.c. w związku art. 370 *in fine* k.p.c.

3. Nie jest skuteczny zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 326 § 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., co miało polegać na sporządzeniu pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku bez zawarcia w jego treści wszystkich zasadniczych powodów rozstrzygnięcia przytoczonych w czasie ogłaszania sentencji wyroku i podawania ustnych motywów rozstrzygnięcia. Pełnomocnik skarżącego odnosił ten zarzut do pominięcia w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentu prawnego - przedstawionego przez Sąd Apelacyjny podczas ogłaszania sentencji i ustnych motywów zaskarżonego orzeczenia - zgodnie z którym po wejściu w życie ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych organ rentowy nie miał obowiązku ponownego pouczenia ubezpieczonego o zasadach zawieszania świadczenia emerytalnego, a to z uwagi na uprzednie pouczenie go o tym w oparciu o przepisy obowiązujące w chwili uzyskania przez niego prawa do świadczenia emerytalnego, czyli przepisy ustawy z 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin oraz ustawy z 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie z art. 326 § 3 k.p.c., po ogłoszeniu sentencji wyroku przewodniczący lub sędzia sprawozdawca podaje ustnie zasadnicze powody rozstrzygnięcia. Z kolei zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku sporządzone na piśmie powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Z zestawienia tych dwóch przepisów wynika, że pisemne uzasadnienie powinno być wyczerpujące, a zatem może być obszerniejsze i zawierać więcej argumentów prawnych niż uzasadnienie ustne, skoro po ogłoszeniu sentencji wyroku podaje się ustnie tylko zasadnicze powody rozstrzygnięcia. Niewątpliwie uzasadnienie pisemne, sporządzane w jakiś czas po ustnym podaniu zasadniczych powodów rozstrzygnięcia, może się w detalach różnić od uzasadnienia ustnego, nie powinno jednak różnić się całkowicie. Inaczej mówiąc, uzasadnienie pisemne nie powinno w istotny sposób odbiegać od uzasadnienia ustnego obejmującego zasadnicze powody rozstrzygnięcia, jeśli chodzi o ocenę materiału dowodowego, ustalone fakty oraz argumentację prawną. Nie oznacza to jednak, że jeżeli nawet miała miejsce sytuacja opisana w skardze kasacyjnej - a mianowicie w czasie podawania zasadniczych powodów rozstrzygnięcia po ogłoszeniu sentencji wyroku przewodniczący lub sędzia sprawozdawca użył argumentów, które następnie nie znalazły się w pisemnym uzasadnieniu - to zarzut skargi kasacyjnej może być uznany za skuteczny. Opisane naruszenie prawa procesowego (polegające na braku spójności między uzasadnieniem ustnym i uzasadnieniem sporządzonym na piśmie) - jeśli nawet miało miejsce - nie mogło mieć jakiegokolwiek wpływu na wynik sprawy, nie mówiąc o wpływie istotnym (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.). Uzasadnienie wyroku jest sporządzane już po wydaniu orzeczenia, stanowi ono relację z przebiegu procesu intelektualnego prowadzącego od oceny zgromadzonych dowodów poprzez ustalenie stanu faktycznego aż po zastosowanie odpowiedniej normy prawa materialnego. Nawet naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i sporządzenie uzasadnienia nie w pełni odpowiadającego wymaganiom, jakie stawia wymieniony przepis, może jedynie wyjątkowo wypełniać podstawę kasacyjną określoną w art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c., a mianowicie tylko wtedy, gdy wskutek uchybienia konkretnym wymaganiom zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2005 r., IV CK 122/05, LEX nr 187124). Z sytuacją taką nie mamy do czynienia w rozpozna-

wanej sprawie, ponieważ uzasadnienie Sądu Apelacyjnego - chociaż lakoniczne - przedstawia wystarczającą do dokonania kontroli kasacyjnej relację z procesu ustalania podstawy faktycznej i subsumcji prawnej.

Pogląd, że po zmianie przepisów emerytalnych (po wejściu w życie ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS) okoliczności (przesłanki) powodujące ustanie lub zawieszenie prawa do emerytury nie uległy zmianie w stosunku do poprzednio obowiązującego stanu prawnego, a zatem nie było konieczne ponowne pouczenie ubezpieczonego o obowiązku zgłaszania organowi rentowemu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń emerytalnych, był poglądem błędnym. Jednak ostatecznie zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego został oparty na ustaleniu faktycznym, że ubezpieczony znał treść decyzji organu rentowego wydanej już pod rządami nowych przepisów, łącznie z treścią zawartego w uzasadnieniu tej decyzji pouczenia - obejmującego także informację o przesłankach z art. 103 i 104 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i obowiązku zgłaszania organowi rentowemu tych okoliczności - ponieważ zareagował na treść tej decyzji. Ustalenie to zostało oparte na dopuszczalnym domniemaniu faktycznym (art. 231 k.p.c.), którego w skardze kasacyjnej skutecznie nie zakwestionowano.

Warunkiem uznania świadczenia za nienależnie pobrane jest pouczenie o okolicznościach, których wystąpienie w czasie pobierania świadczenia powoduje jego utratę (w całości lub w części). Pouczenie o takich okolicznościach nie może odnosić się indywidualnie do pobierającego świadczenie, gdyż nie da się przewidzieć, które z różnorodnych okoliczności wystąpią u konkretnego świadczeniobiorcy. W tym sensie wystarczające jest przytoczenie przepisów określających te okoliczności. Jednakże pouczenie musi być na tyle zrozumiałe, aby pobierający świadczenie mógł je odnieść do własnej sytuacji. Ponieważ pouczenie dotyczy zmian w stanie faktycznym i prawnym w stosunku do stanu istniejącego w dacie przyznania świadczenia, pobierający świadczenie musi mieć możliwość skonfrontowania zmian, jakie zaszły w jego przypadku, z treścią pouczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2008 r., I UK 394/07, LEX nr 494135). Jak wynika z ustaleń Sądu Apelacyjnego, z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. Ubezpieczony został skutecznie pouczony o obowiązku zgłaszania organowi rentowemu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do emerytury.

Należy wreszcie podkreślić, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż po odczytaniu sentencji wyroku sąd związany jest - od chwili jego ogłoszenia - wydanym wyrokiem

(art. 326 § 2 i 332 § 1 k.p.c.), a nie poglądem przewodniczącego lub sędziego sprawozdawcy wyrażonym w czasie ustnego przedstawiania zasadniczych powodów rozstrzygnięcia (art. 326 § 3 k.p.c.). Dlatego zasięg obowiązywania skuteczności wyroku i jego wykładnia nie są uzależnione od treści ustnie podanych powodów rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 września 1974 r., II PZ 43/73, OSPiKA 1975 nr 6, poz. 141). Nie oznacza to jednak przyzwolenia na istotne rozbieżności między uzasadnieniem ustnym i pisemnym.

4. Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 84 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez ich niezastosowanie, a przez to nałożenie na ubezpieczonego obowiązku zwrotu nienależnie pobranych świadczeń emerytalnych za lata 2003, 2004 i 2005. Pełnomocnik skarżącego twierdzi, że organ rentowy wiedział o okolicznościach powodujących zawieszenie wypłaty świadczenia, a mimo to świadczenie takie wypłacał, a zatem - zgodnie z powołanymi przepisami - miał prawo domagać się zwrotu wypłaconych świadczeń tylko za okres dwunastu miesięcy poprzedzających wydanie decyzji, a nie za okres trzech lat.

Zgodnie z art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata. Analogiczną treść ma art. 84 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który przewiduje, że nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych za okres dłuższy niż ostatnie 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ wypłacający świadczenia o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty, a mimo to świadczenia były nadal wypłacane, a w pozostałych przypadkach - za okres dłuższy niż ostatnie 3 lata.

Zarzut naruszenia tych przepisów jest nieuzasadniony z przyczyn podanych przez samego skarżącego w skardze kasacyjnej, a mianowicie z tego powodu, że - jak twierdzi pełnomocnik skarżącego w uzasadnieniu skargi kasacyjnej - w 2002 r. ubezpieczony złożył w ZUS zaświadczenie o zarobkach za lata 1999-2001 (w związku z wnioskiem o przeliczenie świadczenia emerytalnego), z którego wynikało

jednoznacznie, że w tych latach przekroczył graniczne wysokości dochodów uzyskiwanych z tytułu zatrudnienia, uzasadniające zawieszenie wypłaty świadczenia emerytalnego; pełnomocnik skarżącego podniósł, że pomimo uzyskania tej informacji przez ZUS świadczenie emerytalne było w dalszym ciągu wypłacane skarżącemu, co powinno stanowić podstawę do zastosowania art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Z przytoczonych przez samego skarżącego faktów wynika, że organ rentowy miał wiedzę o okolicznościach uzasadniających zawieszenie wypłaty świadczeń emerytalnych w odniesieniu do lat 1999-2001. Tymczasem w niniejszej sprawie decyzjami z 10 lipca 2006 r. objęte zostały świadczenia wypłacone skarżącemu w latach 2003-2005, czyli w zupełnie innym okresie, późniejszym o kilka lat. Inaczej mówiąc, według twierdzeń skarżącego organ rentowy posiadał wiedzę o okolicznościach uzasadniających zawieszenie wypłaty świadczenia, ale w odniesieniu do innych lat (1999-2001) niż objęte decyzją (2003-2005), której zgodność z prawem stanowiła przedmiot oceny Sądu w niniejszej sprawie. Z faktu powiadomienia organu rentowego o wysokości zarobków uzyskanych przez skarżącego w latach 1999-2001 nie wynikały żadne wnioski na przyszłość, w szczególności w odniesieniu do lat 2003-2005. W orzecznictwie przyjmuje się również, że emerytura wypłacona pomimo istnienia znanych organowi rentowemu okoliczności powodujących zawieszenie prawa do tego świadczenia, o których pobierający świadczenie był uprzednio pouczony, jest nienależnie pobranym świadczeniem w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2003 r., II UK 13/03, OSNP 2004 nr 12, poz. 215).

5. Nie jest również uzasadniony zarzut naruszenia art. 104 ust. 3 w związku z art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, co miało - zdaniem pełnomocnika skarżącego - polegać na ich błędnej wykładni poprzez uznanie, że „świadczeniem nienależnie pobranym” jest świadczenie „brutto”, a więc przed jego opodatkowaniem podatkiem dochodowym od osób fizycznych i odprowadzeniem składek na ubezpieczenie zdrowotne, a nie wysokość „netto”, stanowiąca rzeczywistą wartość świadczenia, która została faktycznie pobrana przez ubezpieczonego. Pełnomocnik skarżącego twierdził, że do wyliczenia wysokości świadczeń podlegających zwrotowi organ rentowy przyjął wysokość świadczeń „brutto”, tymczasem kwota, którą faktycznie wypłacono ubezpieczonemu, była niższa, co wynikało z potrącenia od kwoty „brutto”

zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Zgodnie z art. 138 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Z kolei według art. 138 ust. 2 pkt 1 tej ustawy, za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Analogiczną treść ma art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym, za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Z przepisów tych nie wynika, czy zwrot nienależnie pobranych świadczeń powinien nastąpić w wysokości „brutto”, czy też „netto”. Przy wykładni tych przepisów należy uwzględnić tę okoliczność, że celem art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest ochrona Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dlatego zwrot nienależnie pobranego świadczenia powinien obejmować wysokość kwoty, o jaką Fundusz ten został bezpodstawnie uszczuplony (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 czerwca 2007 r., III AUa 478/07, OSA 2008 nr 12, poz. 38, LexPolonica nr 1983351). Nienależnie pobrane świadczenie podlegające zwrotowi obejmuje zatem kwotę „brutto”, czyli kwotę świadczenia faktycznie wypłaconego osobie pobierającej świadczenie, zwiększoną o kwotę podatku dochodowego od osób fizycznych odprowadzaną przez organ rentowy na rzecz organu podatkowego oraz o składkę na ubezpieczenie zdrowotne, jeżeli została potrącona (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 1994 r., II UZP 9/94, OSNAPiUS 1994 nr 3, poz. 45, według której świadczeniem wypłaconym - w rozumieniu art. 106 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm. - jest kwota świadczenia faktycznie wypłaconego osobie pobierającej świadczenie, zwiększona o kwotę podatku dochodowego od osób fizycznych odprowadzoną przez organ rentowy na rzecz organu podatkowego). W orzecznictwie przyjmuje się, że nie dotyczy to tylko osób, które pobrały nienależnie świadczenie na podstawie art. 138 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (czyli osób innych niż osoba wskazana w decyzji organu rentowego), co nie dotyczy sytuacji skarżącego (por. wy-



rok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 12 czerwca 2001 r., III AUa 742/00, OSA 2001 nr 10, s. 36).

Zwrot na rzecz organu rentowego nienależnie pobranego świadczenia z ubezpieczenia społecznego w kwocie „brutto” powoduje, że po stronie ubezpieczonego powstaje możliwość ubiegania się o zwrot „nadpłaconego” podatku dochodowego od osób fizycznych, z którym to żądaniem ubezpieczony może wystąpić do organu podatkowego (właściwego urzędu skarbowego). Nadpłatę podatku dochodowego można zrekompensować odliczeniem od dochodu wykazanego w zeznaniu rocznym dokonanych w roku podatkowym zwrotów nienależnie pobranych świadczeń, które uprzednio zwiększyły dochód podlegający opodatkowaniu, w kwotach uwzględniających pobrany podatek dochodowy, jeżeli zwroty te nie zostały potrącone przez płatnika (art. 26 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych; tekst jednolity: Dz.U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176 ze zm.). Uwzględnienie przez sąd ubezpieczeń społecznych rozpoznający sprawę o zwrot nienależnie pobranego świadczenia należnych odliczeń na zaliczkę podatkową jest niemożliwe także ze względów procesowych. Nie taki jest bowiem przedmiot sporu (jego podstawa faktyczna i prawna). Ponadto kwestia ta dotyczy również podmiotów, które nie są stronami tego sporu (organy podatkowe). Gdyby przyjąć założenie, że sąd ubezpieczeń społecznych powinien zasądzać w takiej sytuacji zwrot nienależnie pobranych świadczeń emerytalnych netto (z uwzględnieniem odliczeń zaliczki na podatek dochodowy), to musiałby on zająć się kwestią ustalania przychodu ubezpieczonego (bo od przychodu dokonuje się odliczeń) oraz rozważać treść stosunku prawnego między organem rentowym jako płatnikiem a innymi podmiotami (organami podatkowymi), które nie są stronami procesu (por. w tej kwestii uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 7 sierpnia 2001 r., III ZP 13/01, OSNAPiUS 2002 nr 2, poz. 35).

Od nienależnie pobranej emerytury czy renty nie podlega natomiast zwrotowi składka na ubezpieczenie zdrowotne (art. 94 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych; tekst jednolity: Dz.U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.). Jednakże składka na ubezpieczenie zdrowotne podlega odliczeniu od podatku dochodowego od osób fizycznych - na zasadach określonych w ustawie z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (art. 95 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych).

Skoro podstawy skargi kasacyjnej - w części, w jakiej była ona dopuszczalna - okazały się nieskuteczne albo nieuzasadnione, Sąd Najwyższy oddalił ją na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

=====